Rok I 25 stycznia 1925 Nr. 1 i 2



WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU, W POROZUMIENIU ZE ZWIĄZKIEM REWIZYJNYM SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH W WARSZAWIE, ZE ZJEDNOCZENIEM ZWIĄZKÓW SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH W WARSZAWIE, ZE ZWIĄZKIEM SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH W WARSZAWIE I Z PATRONATEM SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH WE LWOWIE.

Redakcja: Warszawa, Hoża 12.
Administracja: LWÓW Chorążczyzny 27 (Księgarnia Polska) POZNAŃ Dąbrowskiego 17 (inż. F. Dziama)

POD REDAKCJĄ NACZELNĄ
ZYGMUNTA IHNATOWICZA
NACZELNIKA WYDZIAŁU HODOWLI ZWIERZĄT W MINISTERSWIE ROLNICTWA I DÓBR PAŃSTWOWYCH

Prenumerata: Kwartalnie zł. 2·—
Ogłoszenia: Cała stronica zł. 100
Części stronicy w odpowiednim stosunku
Drobne: Słowo 10 gr.

OD REDAKCJI.

Rzeczpospolita przeżywa obecnie głęboki przełom gospodarczy. Jest to wynik szczególnego poglądu na rolę produkcji w rozwoju społeczeństwa: przez pierwsze lata po wskrzeszeniu państwa, zamiast podnoszenia naszych sił wytwórczych, myśleliśmy wyłącznie o zaspokajaniu potrzeb spożywcy, zapominając, że bez organizacji rodzimej produkcji nie można trwale zabezpieczyć potrzeb krajowego spożycia.

Na szczęście przejrzeliśmy.

Jak pojedynczy rolnik na ojcowskim zagonie nie może żyć ponad ten stan, na jaki dochody gospodarki pozwalają, lecz przeciwnie powinien usilną pracą podnosić wydajność swej gospodarki prywatnej, tak samo i my wszyscy obywatele Rzeczpospolitej jako całość musimy postawić sobie za obowiązek ciężką prace nad pomnożeniem odziedziczonych dóbr.

Jeszcze nie zapóźno!

Ożywić i dźwignąć wytwórczość krajową!

Nie zapoznając znaczenia przemysłu fabrycznego, nadewszystko dźwignąć z upadku rolnictwo. Ono żywi całe społeczeństwo; zamożny rolnik będzie pierwszym i niezawodnym nabywcą wytworów przemysłu.

A w gospodarstwie wiejskiem co dzisiaj nabiera coraz większego znaczenia?

Chów zwierząt gospodarskich i przemysł z tym chowem związany!

Nasz wywóz zwierząt gospodarskich i produktów pochodzenia zwierzęcego stale wzrasta: w 1924 r. wartość tego wywozu wynosiła 82 miljonów złotych, a w ciągu 10 miesięcy roku ubiegłego wynosi już 184 miljonów a więc przeszło dwa razy tyle. A moglibyśmy jeszcze bardzo znacznie zwiększyć ten wywóz, bo wszak niema tam prawie wcale nabiału. W bardzo wielu powiatach niema jeszcze ani jednej spółki mleczarskiej; we wszystkich województwach wschodnich mamy zaledwie kilka spółek mleczarskich.

Jakkolwiek nie podlega żadnej wątpliwości, że najważniejszą dźwignią chowu inwentarza jest jej opłacalność, zorganizowanie zbytu na zwierzęta i produkty zwierzęce, jak mleko, jaja, mięso itd., to jednak u nas praca nad podniesieniem techniki chowu n. p. bydła rogatego nie szła równomiernie z pracą nad rozwojem przemysłu mleczarskiego.

Świat hodowców i mleczarzy były to dwa odrębne światy. Niejeden hodowca bydła rogatego, śniąc o medalach wystawowych, hodował może ładne na pierwszy rzut oka, ale nieużyteczne twory; tymczasem rozwój naszego mleczarstwa natrafiał na trudności z braku mleka w okresie zimowym, a to wskutek nieuregulowania okresu cielenia się krów, lichego żywienia ich w zimie, wywołanego brakiem wyprodukowanej we własnem gospodarstwie mlekodajnej paszy soczystej, jaką są okopowe, buraki, marchew, ziemniaki.

Nietylko chów bydła rogatego wiąże się z mleczarstwem. Rozwój mleczarstwa pozwala nietylko na obfite karmienie cieląt mlekiem odtłuszczonem, a więc na tańszy wychów dobrego materjału rzeźnego w bydle rogatem, ale także na rozwój chowu trzody chlewnej — najważniejszej przedstawicielki inwentarza rzeźnego. Wreszcie i poniewierana dotychczas owieczka też daje mleko, z którego przy większej naszej ruchliwości możemy wyrobić najprzedniejsze serki.

Przedstawione działy wytwórczości zwierzęcej, stanowiąc ważną część gospodarstwa wiejskiego, nie mogą być dostatecznie uwzględniane w czasopismach ogólno rolniczych, bo życie wciąż wysuwa niezwykle dużo nowych ogólniejszych zagadnień. Odczuwano też brak specjalnego, przystępnego dla szerokich sfer czasopisma, poświęconego mleczarstwu i gałęziom hodowli zwierząt, mającym bezpośredni lub pośredni związek z tym przemysłem. Już przed wojną były próby wydawania takiego czasopisma, służącego całej Polsce, pomimo dzielących nas wówczas kordonów.

Taka specjalizacja nie godzi w interesy sprawy ogólno rolniczej, przeciwnie będzie dla niej ulgą, pozwoli rozwinąć inne działy i jednocześnie ułatwi czerpanie z tej prasy, kierowanej przez specjalistów, aktualnych zagadnień dla rozpowszechnienia w szerszych sferach.

Powyższe względy skłoniły nas do rozpoczęcia wydawnictwa „Gazety Mleczarskiej i Hodowlanej". „Gazeta Mleczarska i Hodowlana" stawia sobie za zadanie omawianie spraw chowu inwentarza, przedewszystkiem ze stanowiska podniesienia dochodowości, w szerokich masach rolników. Naturalnie dla osiągnięcia tego celu będą oświetlane zarówno tematy natury gospodarczej, jak i dotyczące techniki.

Nawiązując bliski stosunek z naszemi uczelniami, chcemy utrzymać artykuły na poziomie możliwie przystępnym, pragniemy uczynić „Gazetę" niezbędną w domu każdego oświeconego hodowcy i mleczarza.

Pragniemy utrzymać najściślejszą i jaknajczęstszą wymianę myśli między Czytelnikami i gorąco prosimy o podawanie nam swych uwag i spostrzeżeń. Choćbyśmy nie mogli wszystkich głosów wydrukować bez zmiany, to jednak będą one niewypowiedzianie cenne, często niezastąpione, jako wskazówki w prowadzeniu pisma.

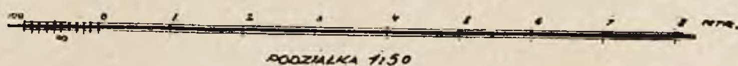
W dzisiejszych czasach większość wydawnictw specjalnych korzysta z zasiłków i funduszów publicznych. „Gazeta Mleczarska i Hodowlana" korzystać z nich nie dzie, chce być samowystarczalną pod względem materjalnym. Mamy zapewnione moralne poparcie organizacyj społecznych i ufamy, że rolnicy i mleczarze polscy, dla których gazeta jest przeznaczona, zrozumieją nas i sprawią, że „Gazeta" jako ich organ będzie istniała i doskonaliła się.

Czas gromadzić lód na lato.

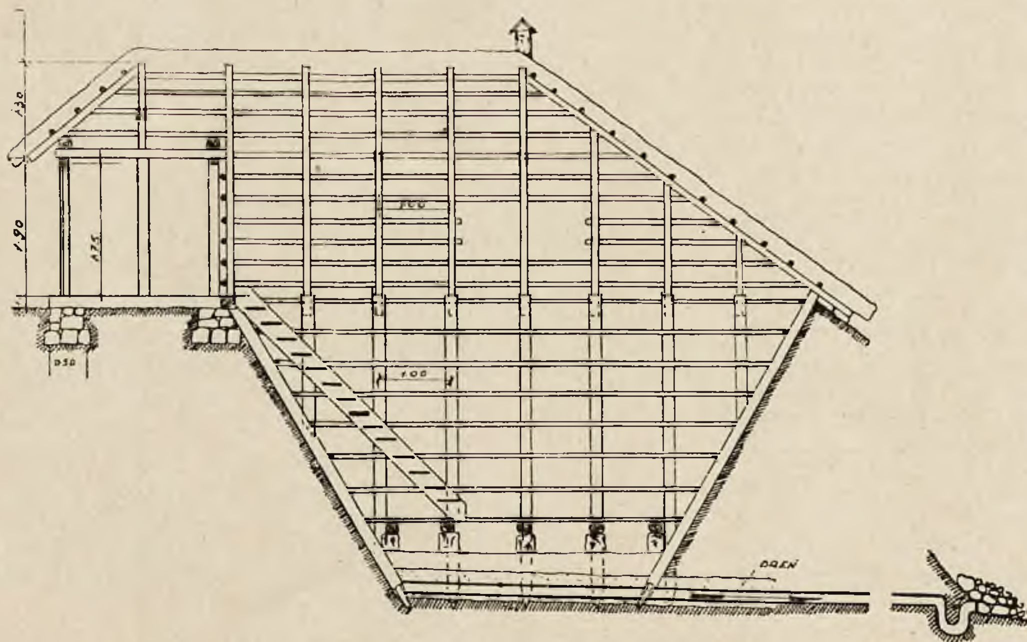
Nowe mleczarnie powstają coraz liczniej w letnich miesiącach. W roku bieżącym nasza produkcja masła niewątpliwie bardzo się zwiększy, wskutek czego sprzedaż masła może być bardzo utrudniona. Rzecz oczywista, że lepszy i łatwiejszy zbyt będzie miało masło z dobrą strukturą, niemaziste, a takie masło można wyrabiać mając dostateczny zapas lodu, albo urządzenia do sztucznego chłodzenia.



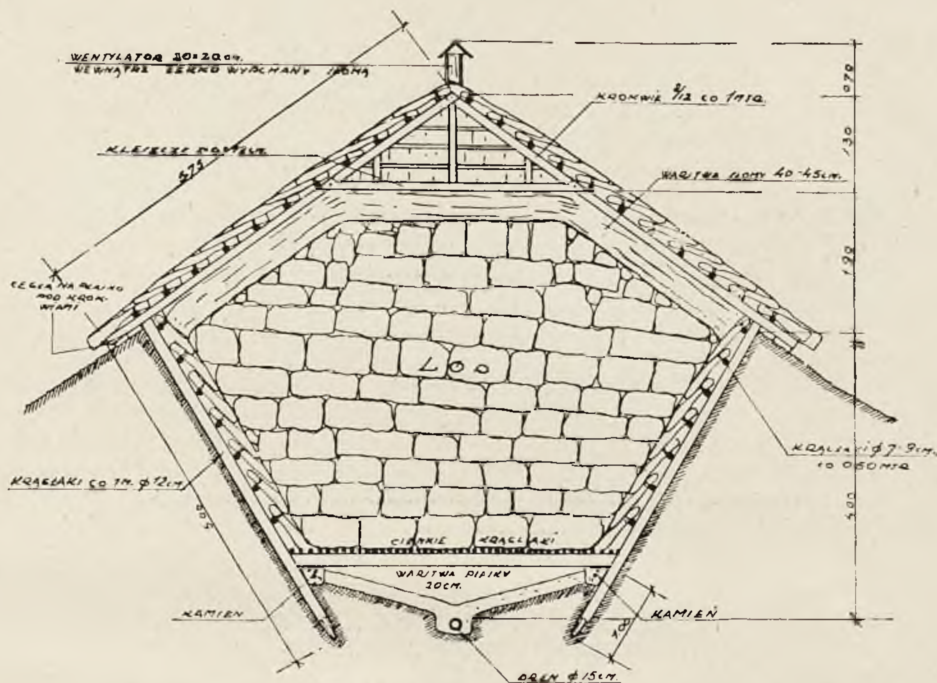
ELEWACJA BOCZNA..



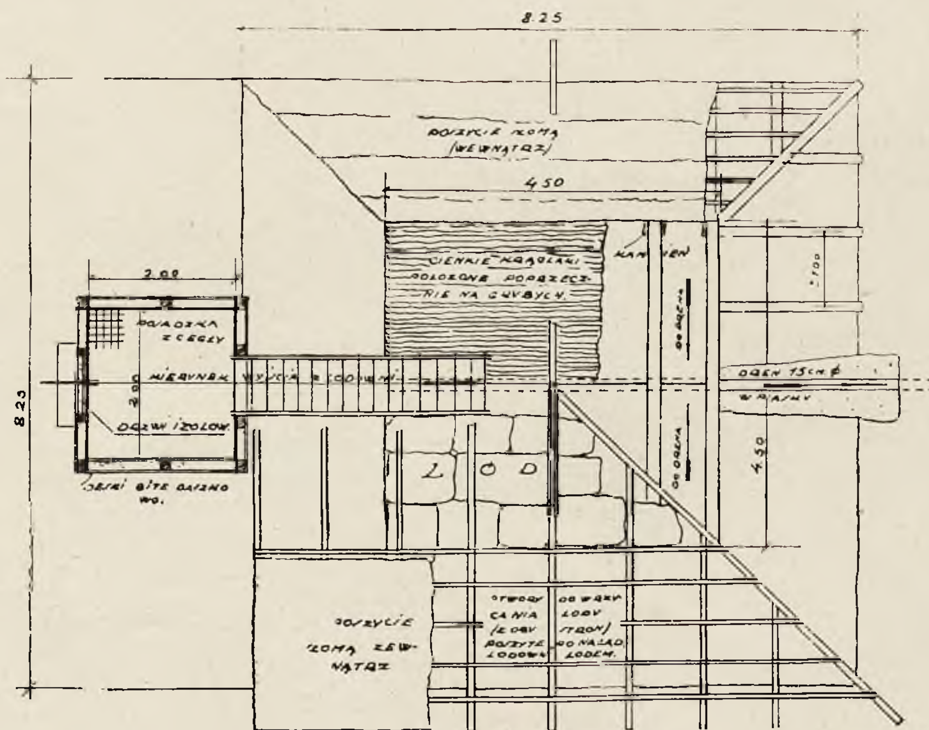
PROJEKT
LODOWNI POGŁĘBIONEJ
Z KRĄGLAKÓW, KRYTEJ
SŁOMĄ



PRZEKRÓJ PODŁUŻNY.



PRZEKRÓJ POPRZECZNY.



RZUT POZIOMY.

Wprawdzie zeszłoroczna zima nauczyła wiele zarządów mleczarń przezorności, że trzeba zaopatrzyć mleczarnię w lód zaraz podczas pierwszych dobrych mrozów, bo kto ubiegłej zimy nie nawoził dobrego lodu w początkach zimy, musiał czekać do końca zimy i doczekał się ostatecznie lodu słabego, cienkiego, jednak prypominamy o tej terminowej konieczności. Lód w mleczarni i śmietankarni (filji) jest niezbędny. Używa się go do chłodzenia śmietanki w mleczarni głównej i filjach zaraz po odwirowaniu mleka. Na prawidłowe chłodzenie śmietanki w filjach należy zwracać pilną uwagę, gdyż wadliwa śmietanka z jednej filji, zlana razem z inną dobrą, może popsuć całą produkcję masła. Raptowne chłodzenie śmietanki na chłodnikach, oziębianych wodą z lodem, poprawia gatunek masła.

Dalej lód jest niezbędny w lecie do chłodzenia śmietany przed zmaślaniem, gdyż dobry wydatek masła jest zależnym od temperatury śmietanki. Utarło się przysłowie mleczarskie, że „lód — to dobry wydatek masła".

Zapas lodu winien być dostateczny, aby wystarczył na całe lato. W filjach ilość lodu należy obliczać wedle dziennej przeróbki mleka w lecie. Należy liczyć, że na 100 litrów dziennej przeróbki w lecie należy przygotować 4 m^3 lodu. Jeśli więc filja będzie przerabiała w lecie 500 litrów mleka dziennie, należy przygotować 20 m^3 lodu, który wymaga pomieszczenia 4 m długiego, $2^1/_2$ m szerokiego i 2 m wysokiego. W mleczarni głównej oblicza się na każdy kilogram masła wyprodukowanego dziennie w letnich miesiącach 1 m^3 lodu. Jeśli więc mleczarnia wyrabia w lecie 50 kg masła dziennie, potrzeba przygotować 50 m^3 lodu, a więc zapełnić lodem pomieszczenie 5 m długie, 5 m szerokie i 2 m wysokie.

Ważnem jest bardzo umiejętne przechowywanie lodu. W małych mleczarniach i w filjach najłatwiej przechowywać lód w kopcu nadziemnym. Mleczarnie większe winne urządzać lodownie ziemne wgłębione. Lodownie murowane nie są godne polecenia, gdyż dobrze zbudowane kosztują drogo, a tanio budowane, źle lód przechowują *).

Pod lodownią ziemną lub kopiec wybiera się miejsce niezbyt oddalone od mleczarni, chłodne, zacienione, z wejściem od strony północnej, suche, o gruncie przepuszczalnym lub dobrym spadzie wody, aby odpływ wody był łatwy, bo woda jest największym szkodnikiem w lodowni. W lodowniach ziemnych należy strzec się wody zaskórnej. Nad lodownią dobrze jest urządzić słomiany daszek, chroniący od słońca i deszczu.

Do okrycia lodu używa się dobrze wysuszonych trocin, plew, torfu, słomy lub igliwia sosnowego. Wilgotny materjał użyty do okrycia lodu przyspiesza jego topnienie. Okrycie lodu powinno być grubości 60—100 cm. Na dno lodowni należy nakłaść chróstu, aby ułatwić ściekanie wody.

Wszystkie prace około gromadzenia lodu należy wykonywać w **mroźne dnie**. Lód najlepiej ciąć piłą w równe bloki i układać bardzo szczelnie. Nie układamy w lodowni lodu ze śniegiem, gdyż śnieg szybko topnieje i psuje lód. Dlatego przed cięciem lodu należy powierzchnię lodu dokładnie oczyścić ze śniegu. Szpary między blokami lodu pozalewać **podczas mrozu** gorącą wodą, która przeniknie do wnętrza i tam zamarznie w szparach. Polewanie zimną wodą jest mniej praktyczne, bo woda zamarza na wierzchu, a w środku lodu są szpary. Lód dobrze się przechowuje, gdy jest starannie ułożony i zamarznie w jednolitą bryłę.

Zarząd mleczarni, który dotychczas lodu nie posiada, winien obliczyć potrzebną ilość lodu i **podczas pierwszych mrozów zapas lodu nagromadzić**. Należy też **pamiętać o zaopatrzeniu w lód śmietankarni (filji)**.

Również rolnicy - dostawcy mleka świeżego do miast powinni się wcześnie w lód zaopatrzyć.

F. H.

---

*) Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie posiada plany lodowni ziemnej, opracowane przez inż. J. Mokrzyckiego. Rysunki podajemy w tym zeszycie.

Oceny masła.

Liczba mleczarń w Polsce w ciągu ubiegłego roku wzrosła dosyć wydatnie. Wzrost liczby mleczarń zaznaczył się w tychże samych okręgach, w których mleczarnie już istniały poprzednio. Są jeszcze duże połacie kraju, w których niema ani jednej racjonalnie urządzonej mleczarni. Słusznie można oczekiwać, że w najbliższej przyszłości i w tych okręgach, gdzie niema jeszcze współdzielni mleczarskich, zaczną one powstawać. Zainteresowanie mleczarstwem, a nadewszystko stworzenie państwowego długoterminowego kredytu ułatwiającego zakładanie większych spółek, zaopatrzonych w nowoczesne urządzenia techniczne i specjalnie wystawione budowle, powodują wzrost naszej produkcji masła.

Nasz wywóz masła, jakkolwiek w roku bieżącym powiększył się niezbyt znacznie, nie dorównywa jeszcze przywozowi; jednak w bardzo krótkim czasie możemy znaleść się w położeniu, zmuszającym nas do wywozu znacznej nadprodukcji masła.

Dotychczasowa praca przygotowawcza w zakresie mleczarstwa wytworzyła już przekonanie prawie powszechne, że jedynie racjonalnem zużytkowaniem nabiału jest w większości naszego kraju wyrób masła, przy zastosowaniu ulepszonych sposobów fabrykacji. Rozpowszechnia się podstawowe wiadomości z dziedziny mleczarstwa i hodowli, odzwyczajamy ludność wiejską od domowego sposobu fabrykacji masła, jednakże technika wyrobu masła zarówno w nowych jak i starych mleczarniach pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Masło wyrabiane w większości naszych mleczarń, wskutek braku odpowiednich warunków, więc budynków, maszyn, a nadewszystko wskutek niedość umiejętnego kierownictwa, może zaspokajać tylko bardzo niewybredne wymagania.

Masło z dwóch sąsiadujących mleczarń ogromnie różni się między sobą, co więcej, coraz to wyrabia się masło o innych właściwościach.

I jakże wobec tego zebrać większą partję masła na wywóz? Ile mleczarń musi się złożyć na taką partję? Co wtedy za mozajka powstanie?

Równorzędnie z wysiłkami nad powiększeniem liczby mleczarń, musimy pracować usilnie nad poprawieniem gatunku wyrabianego masła. Musimy istniejące mleczarnie przekształcić w takie, które byłyby zdolne wyrabiać masło niebylejakie, lecz takie, które moglibyśmy wysłać za granicę bez obawy zwrotu, lub sprzedaży poniżej cen naszych krajowych.

Masło przeznaczone do wysyłki za granicę powinno być nietylko smaczne w chwili pakowania w mleczarni, lecz i w chwili odbioru na miejscu przeznaczenia i sprzedaży. Masło więc musi być trwałe i dostosowane do smaku ludności tego kraju, dla którego jest przeznaczone. Wiele dróg prowadzi do tego. Tutaj mam zamiar zastanowić się jedynie nad jedną z nich, mianowicie nad porównywaniem i oceną masła, z różnych mleczarń pochodzącego.

Instruktorzy mleczarstwa, odwiedzający mleczarnie, przez dawanie porad na miejscu w mleczarni w bardzo wysokim stopniu wpływają na poprawienie gatunku masła w kontrolowanych mleczarniach, a także do pewnego stopnia i na ujednostajnienie. Nie wystarcza to jednak i trzeba systematycznie w różnych porach roku, przy różnorodnem żywieniu krów i przy różnej temperaturze powietrza, porównywać próbki masła.

Dla oceny postępu w chowie inwentarza, co jakiś czas w tej samej miejscowości urządza się przeglądy inwentarza i wystawy jego. Taksamo mleczarnie na określony termin przysyłają do jednego miejsca próbki masła. Próbki te są badane przez znawców i bardzo starannie oceniane, z uwzględnieniem wymagań tego rynku, na jaki masło jest przeznaczone. Wynik takiej oceny i udzielone przy tej okazji wskazówki są nieocenionym drogowskazem dla produkcji wyborowego i jednostajnego masła.

Z. I.

Opinja Państwowej Rady Rolniczej w sprawach chowu inwentarza i mleczarstwa.

Na pierwszem ogólnem posiedzeniu Państwowej Rady Rolniczej, jakie miało miejsce w dniu 17 i 18 grudnia ub. r., omawiane były po referatach pp.: Z. Ilnatowicza i Hojera sprawy programu państwowego w zakresie chowu inwentarza.

Referat nacz. Ilnatowicza omawiał wytyczne dla podniesienia opłacalności chowu inwentarza przez organizację jego zbytu. Szczegółowe obrady nad tym referatem toczyły się na dwuch posiedzeniach komisji produkcji zwierzęcej pod przewodnictwem p. Z. Czałbowskiego.

Referat p. Hoyera dotyczył kwalifikowania towarów, wywożonych z Polski zagranicę, w szczególności standaryzacji jaj, i omawiany był w komisji ekonomicznej.

Opinje komisji Państwowej Rady Rolniczej były rozpatrywane na pełnem posiedzeniu. Różnica zdań zaznaczyła się jedynie przy omawianiu prawnej formy zarobkowych zrzeszeń rolniczych i przy omawianiu przeznaczenia kredytów hodowlanych.

W zeszycie obecnym podajemy opinję Rady, powziętą na podstawie wniosków komisji hodowlanej. W następnym zeszycie podamy dalsze opinje.

Wskazania ogólne.

A. Najważniejszymi kierunkami chowu zwierząt na całym obszarze Państwa Polskiego są:

a) kierunek mleczny bydła rogatego, obliczony na produkcję masła i sera,

b) kierunek mięsny, reprezentowany przez chów trzody chlewnej, w części chów bydła rogatego, a także owiec i drobiu,

c) produkcja jaj,

d) w niektórych okręgach chów owiec o kierunku wielostronnym.

B. Podniesienie chowu inwentarza najlepiej da się przeprowadzić przez zapewnienie stałego i nieograniczonego zbytu zwierząt i produktów zwierzęcych.

Do tego celu powinien prowadzić całokształt gospodarczej polityki państwowej. Ponadto na najbliższy okres czasu pilnemi są następujące postulaty:

Akcja podniesienia techniki hodowlanej, zwłaszcza wspierana zasiłkami państwowemi, powinna iść w ścisłej łączności z akcją, mającą na celu zapewnienie zbytu zwierząt i ich produktów.

Czynnik użytkowości zwierząt gospodarskich powinien być wyraźnie zaznaczony przy zapisywaniu zwierząt do ksiąg rodowodowych i wyróżnianiu okazów na przeglądach, wystawach i wszelakich spędach.

Państwo powinno zaspakajać potrzeby swych instytucji w zakresie wytworów produkcji zwierzęcej, w szczególności zaopatrzenie wojska, wyłącznie u rolników z pominięciem pośrednictwa prywatnego.

W celu zapewnienia ruchu towarowego mięsa i innych łatwo psujących się produktów zwierzęcych we wszystkich porach roku, potrzebne jest uruchomienie wagonów chłodzonych od początku najbliższego okresu letniego na głównych linjach kolei żelaznych, na których przewóz powyższych ładunków ma miejsce.

Wobec braku odpowiedniego przedsiębiorstwa ruch wagonów chłodzonych i napełnianie ich lodem powinno się odbywać na rachunek kolei państwowych.

Dla pobudowania i uruchomienia racjonalnie urządzonych rzeźni i przetwórni mięsnych, mleczarni, serowarni, składów, zaopatrzonych w chłodnie potrzebny jest długoterminowy kredyt inwestycyjny. Kredyt ten powinien być użyty przedewszystkiem dla zrzeszeń rolniczych. Otwarto w roku bieżącym w budżecie Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych kredyty powinne być przedłużone i użyte wyłącznie dla spółdzielni.

Rolnicy powinni dążyć do posiadania własnej organizacji zbytu zwierząt i produktów zwierzęcych.

W celu zapewnienia należytego kierownictwa akcją, mającą na celu podniesienie chowu inwentarza, przerobu produktów zwierzęcych i ich zbytu, potrzeba systematycznego kształcenia personelu zawodowego, technicznego i handlowego.

Zbyt inwentarza rzeźnego.

Podstawową jednostką organizacji powinna być spółdzielnia, oparta na własnym statucie, założona w miejscu produkcji materjału rzeźnego, złożona z posiadaczy zwierząt rzeźnych.

Pożądanem jest wciągnięcie do współpracy przy organizowaniu rzeźni — samorządów powiatowych, któreby powinny własnym kosztem budować rzeźnie i oddawać je do użytkowania organizacji spółdzielczej lub przystąpić z poważniejszym kapitałem do rzeźni spółdzielczej.

Krajowa produkcja zwierząt rzeźnych, powinna całkowicie zaspokoić potrzeby wewnętrznego rynku, skierowując nadmiar na rynki zagraniczne.

Wobec różnorodności wymagań rynku krajowego i rynków zagranicznych i różnorodności posiadanego w Polsce materjału zwierzęcego mięsnego i tłuszczowego, niezbędne jest porozumienie między rolniczemi zrzeszeniami handlowemi co do wpływów na różnych obszarach w kraju i za granicami Państwa i poddanie się wskazaniom co do standartu towaru wywożonego, aby na właściwy rynek wysłać właściwy towar.

Publiczny handel żywym inwentarzem rzeźnym ze względu na interes jak producentów, tak i konsumentów, powinien być oparty na racjonalnych podstawach, mianowicie:

a) sprzedaż żywych zwierząt rzeźnych powinna się odbywać nie „na oko", lecz na wagę,
b) wszystkie tranzakcje, zawierane na żywy inwentarz rzeźny na najważniejszych targowiskach zwierzęcych, zwłaszcza na rynku stołecznym, powinny być rejestrowane,
c) nomenklatura towaru powinna być oparta na zasadach, umożliwiających rolnikowi orjentowanie się w położeniu rynku.

Dla przeprowadzenia tego celu należy niezależnie od możności stosowania ustawy o giełdach towarowych, stworzyć specjalną podstawę prawną, pozwalającą władzom państwowym na wydanie przepisów o notowaniu cen zwierząt rzeźnych i mięsa i na zabezpieczenie wykonania tego zarządzenia.

Mleczarstwo.

Przemysł mleczarski powinien organizować się przedewszystkiem na zasadach spółdzielczych, najbardziej korzystnych dla uczestników. Przemysł mleczarski powinien rozwijać się w kierunku dostawy na rynki świeżego mleka, jak i wyrobu masła i serów.

Niezależnie od pomocy państwowej na postawienie specjalnych budowli lub ich nabycie w okręgach, gdzie współdzielnie istnieją — w okręgach, nie posiadających jeszcze wcale mleczarń spółdzielczych, gdy trudno przewidzieć granicę rozwoju spółki w najbliższych latach i może nie być wskazane budowanie odrazu specjalnych budowli na pomieszczenie mleczarni, powinien być udzielany kilkuletni kredyt niskoprocentowy na zakup przyrządów mleczarskich i doprowadzenie istniejących budowli do stanu umożliwiającego wytwarzanie dobrego towaru.

* * *

Na pełnem posiedzeniu Rady na wniosek p. Maringe'a przyjęto następującą opinję:

Dla umożliwienia jak najszybszego zorganizowania handlu inwentarzem i jego produktami należy prawnie umożliwić i ułatwić powstawanie takich spółek rolniczych, których charakter gwarantowałby przyciągnięcie większego kapitału.

HANDEL ZAGRANICZNY RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ ZWIERZĘTAMI I PRODUKTAMI POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO.

		Rok 1922				1923				1924				od stycznia do końca października 1925			
		Wywóz		Przywóz		Wywóz		Przywóz		Wywóz		Przywóz		Wywóz		Przywóz	
		Ilość	Wartość tys. zł.	Ilość	Wartość tys. zł.	Ilość	Wartość tys. zł.	Ilość	Wartość tys. zł.	Ilość	Wartość tys. zł	Ilość	Wartość tys. zł.	Ilość	Wartość tys. zł.	Ilość	Wartość tys zł.
Bydło rogate	sztuk .	3.715	381	1.348	180	569	189	6.128	1.059	39.287	10 433	10·493	3 530	88.756	15.292	139	30
Owce i kozy	sztuk .	—	—	—	—	—	—	—	—	234	5	109	2	13 394	243	—	—
Trzoda chlewna	sztuk .	33.126	1.474	141	20	1 623	65	456	14	407.515	30.624	577	46	663.963	55.090	—	—
Drób	sztuk .	143 778	404	185	6	209.690	869	627	5	497.177	5.299	84.385	699	941.392	6 531	—	—
Razem inwentarza żywego		—	2.260	—	206	—	1.124	—	1.078	—	36 361	—	4 277	—	77.156	—	30
Mięso i wędlina	tonn .	165	72	155	99	159	193	315	366	7.804	13.189	190	295	30.965	45.387	—	—
Skóry i futra	tonn .	2.634	2.282	2.718	1.630	683	463	7.487	6·153	2·700	3.603	13.987	18 625	6.568	12.566	14.780	90.365
Tłuszcze zwierzęce i margaryna	tonn	303	348	10.377	10.946	115	155	14.775	15.307	16	22	20.818	32	—	—	10.975	22.369
Nabiał	tonn .	197	112	739	1.087	0,7	1	867	752	396	554	1.107	2.697	1.423	3.616	19.713	5.411
Jaja	tonn	5.093	3.636	127	56	8 848	10.247	—	—	10.421	16.178	558	982	23·022	40.033	—	—
Szczecina	tonn .	646	—	148	—	718	6.914	201	1.688	995	2.677	296	1.092	969	820	272	1.043
Pierze i puch	tonn	—	—	43	127	—	—	31	137	1.799	8.912	72	335	1·652	4.893	—	—
Żołądki cielęce i jelita	tonn .	—	—	—	—	1.412	331	706	211	396	744	1 765	2.217	—	—	—	—
Razem produktów pochodzenia zwierzęcego		9.040	6 453	14 310	13.949	11.938	18.308	24 384	24.617	24.529	45 879	38.794	58.703	64.609	107.315	—	119.188
Ogółem		—	8.713	—	14.155	—	19.432	—	25.697	—	82.240	—	62.989	—	184.471	—	119 208

DROBNE PORADY W SPRAWACH MLECZARSTWA I HODOWLI ZWIERZĄT.

O konieczności dokładnego wydajania krów pisze „Tygodnik Rolniczy“, co następuje: Mleko z początku wydojone jest znacznie chudsze, niż mleko końcowe. Rzecz ta jest znaną, jednak nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak duże zachodzą tu różnice. W pewnem doświadczeniu dojono krowę w 13 oddzielnych porcjach i okazało się, iż mleko pierwszej porcji miało 1,33% tłuszczu, siódmej porcji miało już 4,96%, a trzynastej 11,50%.

Ciekawe wyniki dało też niedawno przeprowadzone doświadczenie w Danji. Przy próbnem dojeniu pewnej krowy, przy rozpoczęciu dojenia, udojone mleko zawierało 0,65% tłuszczu, zaś ostatnie ilości mleka zawierały 9% tłuszczu! W innem doświadczeniu robiono próby z krową, dającą przeciętnie 10 litrów mleka dziennie. Wieczorny udój od tej krowy wykonano do 20 kolejno napełnianych naczyń, po 70 gramów mniejwięcej mleka w każdem naczyniu, do 20-go naczynia wydojono tylko 21 gr. pozostałego w wymieniu mleka. I okazało się, iż w tej ostatniej próbce mleko zawierało 10,30% tłuszczu. W innych próbkach procent tłuszczu zwiększał się stopniowo, w miarę zbliżania się ku końcowi dojenia.

Warto przyjrzeć się cyfrom wskazującym na procentową zawartość tłuszczu w kolejnych próbkach. 1-sza próbka wykazała — 0,40% tłuszczu, 2-ga — 0,35%, 3 — 0,4%, 4 — 0,5%, 5 — 1,50%, 6 — 3,00%, 7 — 4,00%, 8 — 4,35%, 9, 10, 11 i 12-ta — 4,20%, dalsze próbki od 4 do 5%, a 3 ostatnie próbki — 9,25, 9,50, i 10.30% tłuszczu. Przeciętny procent tłuszczu przy obliczeniu powyższych 20 prób — wynosi **3,86**%, przy pominięciu 3-ch końcowych porcyj — wyniesie już tylko **3,39**%.

Doświadczenia te wykazują zupełnie jasno, iż dokładne wydajanie krów wpływa bardzo znacznie na ogólną tłustość mleka.

Dobrze jest po pozornem całkowitem zdojeniu mleka, wymię skłócić, wymiesić starannie i zdoić jeszcze ostatnie krople najtłustszego mleka.

Dokładne wydajanie oprócz tego dobrze wpływa na mleczność krowy, przeciwnie niedokładne wydajanie źle wpływa na mleczność.

Środki weterynaryjne w hodowli bydła. W literaturze ostatnich czasów spotykamy coraz częściej zdania i opinje, zgodne co do działania środków leczniczych weterynaryjnych wyrobu znanej firmy: Farbenfabriken-Friedr. Bayer et Co, Leverkusen, jako to: Kaporyt, Aricyl, Odylen i Tolid.

Kaporyt spotyka się w handlu w trzech postaciach a to:

Kaporyt-surowiec dla dezynfekcji, kaporyt-proszek i kaporyt-maść. Te dwa ostatnie środki służą do leczenia ran u koni i bydła. Kaporyt surowiec okazał się bardzo dobrym środkiem w zwalczaniu chorób zakaźnych, tak zwierzęcych jak i ludzkich, zabija zarodki tyfusu, cholery, gruźlicy, zarazy pyskowej i racicznej, księgosuszu i t. p. Z ilości 100 g Kaporytu otrzymuje się 50 litrów rozczynu dezynfekcyjnego. Nadaje się też do dezynfekcji szpitali, stajen, gnojowni i t. d.

Aricyl, organiczny związek arsenu, jest sterylizowanym, injekcyjnym preparatem weterynaryjno-leczniczym. Przeciwdziała wszelkim objawom osłabienia, chudnięcia, anemji u zwierząt, ubytkowi wagi u świń, przyczyniając się do rozrostu zwierząt w ogólności, wzmacnia nerwy, a organizm lepiej wykorzystuje pożywienie.

Aricyl nadaje się doskonale do injekcji podskórnych, śródmięśniowych, jest łagodny, i nie drażni w miejscach wstrzyknięcia.

Odylen jest najlepszym środkiem przeciw świerzbom (parchom), scabies i nużycy.

Tolid w proszku jest znakomity w lecznictwie ran.

Plan lodowni. W celu dania wskazówki technicznej jak najoszczędniej i najracjonalniej pobudować praktyczną lodownię, podajemy radę znanego w Polsce znawcy spraw budownictwa mleczarnianego p. inż. Mokrzyńskiego.

Lodownia ziemna należy do typu lodowni tanich i lód bardzo dobrze przechowujących. W tym celu należy w miejscu ocienionem, suchym i pagórkowatym wykopać w ziemi dół w postaci odwróconej piramidy. Boki wykopu należy pochylić względem poziomu pod kątem 30—60 stopni — zależnie od właściwości gruntu. W razie, gdyby grunt był sypki, należy nachylenie zbliżyć do 30 stopni, zaś w gruncie zwięzłym (n. p. w glinie) do 60 stopni. Spód wykopu powinien się znajdować w takiej głębokości, ażeby się udało z niego odprowadzić wodę, powstającą z topnienia lodu rurkami drenowemi do jakiegoś rowu lub strumyka.

Wzdłuż boków, czyli ścian wykopu należy z krąglaków wytworzyć jakby krokwiowanie pod „poszycie“ słomiane — podobnie jak się to czyni, gdy kryjemy słomą szopę lub chlew.

Nad dnem wykopu należy ułożyć na głazach lub cegłach ruszt z krąglaków, a na niego narzucić cienkie krąglaki lub chrust.

Dach lodowni powinien być silnie spadzisty, z dużemi okapami i pokryty dokładnie snopkami słomianemi lub trzcinowemi (w okolicach, gdzie trzcina stawowa jest niedroga).

Lodownię należy zaopatrzyć w wentylator, zaś wierzch lodu słomianą otuliną. Przy lodowni powinna się znajdować chłodnia.

Wokoło lodowni należy urządzić silne spady.

Szczegóły budowlane są podane na rysunku, wykonanym według projektu inż. Mokrzyńskiego (str. 3 i 4). Objętość powyższej lodowni wynosi przeszło 120 m^3.

PYTANIA I ODPOWIEDZI.

Redakcja „Gazety Mleczarskiej i Hodowlanej“, pragnąc skutecznie służyć interesom mleczarzy i hodowców, otwiera niniejszem dział porad praktycznych w zakresie mleczarstwa i hodowli zwierząt, w formie pytań i odpowiedzi.

Każdy prenumerator „Gazety Mleczarskiej i Hodowlanej“ ma prawo zasięgać porady bezpłatnej nieograniczonej we wszelkich powyższych sprawach. W dziale tym Redakcja ma zapewnione współpracownictwo najlepszych specjalistów, tak, że odpowiedzi są istotnie wypracowane fachowo, stając się niejednokrotnie źródłem poważnego zysku dla pytającego.

PIŚMIENNICTWO.

R. Węckowicz i St. Osiecimski: Finlandja, jej rolnictwo, hodowla i spółdzielczość. Z 22 rycinami. Wilno. 1925.

Broszura zawiera wrażenia uczestników tegorocznej wycieczki rolników polskich do Finlandji. Ten mały kraik jest niezwykle ciekawym dla Polaka, a hodowcy w szczególności. Finlandczycy, osiadli na ubogich glebach, wyhodowali bardzo mleczną rasę ze swego drobnego bydła, bardzo podobnego do naszych, ale w pracy swej zwrócili odrazu uwagę na prawdziwie użytkowe zalety jego. Broszura podaje bardzo wiele ciekawych szczegółów o rozwoju mleczarstwa. Zalecamy ją bardzo usilnie do przeczytania. Szkoda, że korekta pozostawiła błędy językowe.

ZAPISKI KRONIKARSKIE.

Wystawa inwentarza opasowego. Polska wywozi już za granicę znaczne ilości inwentarza rzeźnego. Pod względem gatunkowym nasz inwentarz rzeźny pozostawia dużo do życzenia. Jednym ze środków poprawy jest urządzanie wystaw inwentarza opasowego. Podobna wystawa odbyła się w zeszłym roku w Poznaniu z inicjatywy Polskiego Związku Centralnego Handlujących Bydłem. W roku bieżącym organizacją wystawy zajmuje się Wielkopolska Izba Rolnicza. Wystawa odbędzie się w Poznaniu w maju. Wskazane byłoby, aby różne dzielnice Polski zainteresowały się wystawą i wysłały chociaż niewielkie grupy inwentarza opasowego, aby zapoznać swoich i obcych nabywców.

Pośrednictwo pracy. „Gazeta mleczarska i hodowlana“ umieszczać będzie bezpłatnie ogłoszenia w sprawie poszukiwania pracy, pochodzące od prenumeratorów. Zwracamy na to uwagę P. T. Kierowników i Pracowników Mleczarń i prosimy o korzystanie z naszego pisma przy nadarzającej się sposobności.

Kursy dla dojarzy. W dniu 13-tym grudnia r. z. w majątku Konary p. St. Chełchowskiego pod Kutnem zakończone zostały kursy miesięczne dla dojarzy. Umiejętność dojenia jest bardzo ważną, bo od dobrego, umiejętnego dojenia wydajność mleka, a nawet zdrowie krowy zależy. Na kursie dojarze uczyli się nietylko dojenia, ale również obchodzenia się z bydłem: jak poić i karmić cielęta, jak układać dawki paszy dla krów, co są warte różne pasze, jak ratować krowy i t. d.

Kurs został urządzony staraniem lekarza weterynarji p. Majewskiego z Kutna, przy udziale instruktora hodowli p. Skowrońskiego oraz dzięki ofiarności p. St. Chełchowskiego.

Kurs mleczarski w Liskowie. W dniu 19. grudnia r. ub. zakończony został kurs mleczarski w szkole roln. hodowlanej w Liskowie, w pow. kaliskim. Kurs zorganizowany był przez Centralne Tow. Roln. i przy pomocy Związku Rewizyjnego polskich spółdzielni rolniczych w Warszawie. Kursy trwały 6 tygodni.

Celem kursu było przedewszystkiem dokształcenie pracujących już w mleczarniach spółdzielczych maślarzy, przez danie im podstawowych wiadomości z zakresu techniki i rachunkowości mleczarskiej. Naukę stanowiły wykłady teoretyczne, oraz zajęcia praktyczne i ćwiczenia laboratoryjne.

Z przedmiotów wykładane były: 1) wyrób masła i zużytkowanie odpadków mlecznych oraz maszynoznawstwo, 2) hodowla i związki kontroli obór, 3) rachunkowość i kalkulacje mleczarskie, 4) organizacja i prowadzenie spółdzielni mleczarskiej.

Zajęcia praktyczne odbywały się w miejscowej spółdzielni mleczarskiej, badanie nabiału w specjalnie na ten cel przygotowanem laboratorjum szkolnem.

Na kurs uczęszczało 37 słuchaczy, przeważnie z byłego zaboru rosyjskiego.

Nowa mleczarnia spółdzielcza w Wielkopolsce. Powszechnie się sądzi, że w Wielkopolsce jest tyle mleczarń, że nie ma warunków do zakładania nowych; tymczasem okazuje się, że są jeszcze miejscowości, gdzie nowe spółdzielnie mleczarskie mają warunki rozwoju.

Istotnie dowiadujemy się, że przy pomocy technicznej Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych i Instytutu Mleczarskiego Wielkopolskiej Izby Rolniczej, oraz przy pomocy materjalnej Banku Związku Spółek Zarobkowych, Miejskiej Kasy Oszczędności w Wielichowie i Powiatowej Kasy Oszczędności w Śmiglu, zbudowano skromną co do rozmiarów, ale kompletnie nową mleczarnię według szwedzkiego systemu firmy „Baltic“, przystosowaną do przeróbki około 3000 litrów mleka dziennie. 121 okolicznych rolników przystąpiło do nowej spółdzielni mleczarskiej w charakterze członków z 500udziałami po 25 zł. każdy, z obowiązkiem dostarczania 2000 l dziennie. Kierownikiem mleczarni został p. Czesław Małecki, który odbył naukę w Państwowej Szkole Mleczarskiej w Rzeszowie.

Ankieta hodowlana na Śląsku.

„Rolnik Śląski“ donosi, że Śląska Izba Rolnicza przeprowadziła w grudniu ub. r. ankietę hodowlaną. Zastępcy poszczególnych gmin wypowiedzieli się za kierunkiem mlecznym, które to stanowisko podziela również Śląska Izba Rolnicza. Kierunek wyłącznie opasowy nie miałby racji bytu, ponieważ gospodarstwa wschodniej

części Polski dostarczać będą tańszego bydła rzeźnego. Co ważniejsze, gęste zaludnienie Śląska wymaga dużych ilości produktów mlecznych, przedewszystkiem mleka świeżego, które, jako nie znoszące dalekiego transportu, winno być wytwarzane na miejscu. Uczestnicy ankiety sądzą, że śląscy rolnicy są w stanie sami zaspokoić zapotrzebowanie tamtejsze przez podniesienie wydajności mleka, zorganizowanie zbytu, równomierne obesłanie targu tak w lecie jak w zimie. Nie ulega wątpliwości, że gdyby Poznańskie i Kieleckie nagle przestały mleko dostarczać, w całym okręgu przemysłowym odczuwanoby brak mleka, zwłaszcza w porze zimowej. W lecie potrzeby całego Śląska rolnictwo śląskie zaspokoi w zupełności. To też starać się trzeba zdobyć rynek obecnie, kiedy podaż jest stosunkowo mała. Mała wydajność w porze zimowej pochodzi z zupełnie dowolnego ocielenia krów, nieracjonalnego żywienia, braku pielęgnacji i ruchu. Każdy rolnik ma możność kierowania wydajnością swoich krów, to też winien on kazać je stanowić tak, by ocielały się w ciągu zimy i na wiosnę. Głosy producentów mleka, domagające się zamknięcia przywozu z sąsiednich województw, nie mogą być brane pod uwagę, ponieważ istnieje wolny handel wewnątrz kraju i pod żadnym warunkiem nie można zamykać się w granicach jednego województwa. Nie jest też to potrzebne, gdyż dostawcy np. z województwa poznańskiego kierują swój towar za granicę z chwilą, gdy Śląsk swe potrzeby w porze zimowej sam zaspokaja.

MIESIĘCZNE SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH.

W miarę możności w każdym numerze Gazety Mleczarskiej i Hodowlanej, wychodzącym w pierwszej połowie miesiąca, będziemy podawali wyniki z działalności mleczarń za miesiąc przedostatni.

Regularne nadsyłanie sprawozdań do Związku Rewizyjnego przez spółdzielnie, będące jego członkami, daje Związkowi możność — z jednej strony — stałego czuwania i wnikania w szczegółową działalność spółdzielni, z drugiej zaś pozwala Związkowi na powiadomienie w porę spółdzielni o zauważonych jej niedomaganiach tak technicznych, jak i gospodarczych, a równocześnie na wskazanie sposobów usunięcia tych niedomagań. Jeśli się zważy, że w wielu spółdzielniach zarządy nie są obeznane z prawidłowem prowadzeniem mleczarń, mleczarzy zaś na ogół posiadamy niedostatecznie przygotowanych do swego zawodu, okaże się konieczność pilnego czuwania nad pracą spółdzielni i zwracania uwagi w porę na ich niedomagania gospodarcze.

Przy regularnem nadsyłaniu starannie wypełnionych sprawozdań i otrzymywaniu na nie odpowiedzi ze Związku Rewizyjnego, Zarząd ma możność usuwać niedomagania te w porę, co zaoszczędza ogółowi członków niepotrzebnych strat, nie naraża zarządu za złe prowadzenie spółdzielni na odpowiedzialność, co utrwala nietylko byt spółdzielni, ale i zaufanie ogółu członków do jej zarządu.

Sprawozdanie za listopad podamy w następnym zeszycie.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

A. Masło.

Sprawozdanie Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie.

Ceny za masło wyborowe, osiągane przez producentów przy dostawach hurtowych.

Poznań	12. I. : 4·50	15. I. : 4·50	
Kraków	18. I. : 5·60		
Lwów	13. I. : 5·40		
Warszawa	8. I. : 5·–	11. I. : 4·40	15. I. : 4·40
Wilno	7. I. : 5·65	9. I. : 5·25	15. I. : 5·25
Łódź	8. I. : 4·55	11. I. : 4·30	15. I. : 4·30
Lublin	4. I. : 4·80	7. I. : 4·40	11. I. : 4·20
Król. Huta	5. I. : 4·80	9. I. : 4·20	15. I. : 4·20
Białystok	11. I. : 4·90	15. I. : 4·90	

Berlin	I. gat.	5. I. : 1·50[1])	7. I. : 1·45
	II. gat.	5. I. : 1·35	7. I. : 1·25

[1]) Cena w markach niem. za ½ *kg*

Londyn

australijskie	2. I. : 138–166[2])	9. I. : 136 164
argentyjskie	2. I. : 130–138	9. I. : 134–142
syberyjskie	2. I. : 136 140	9. I. : 136–145

[2]) Cena w szylingach za centnar.

Ryga I. gat. 8. I. : 3·40 łotów za 1 *kg*.

Na wszystkich rynkach europejskich, włącznie z naszym, — znaczne zapasy masła. — W Niemczech sytuacja bez zmiany: duża produkcja i znaczne zapasy niewyprzedane. Konsumpcja ograniczona z powodu braku gotówki, związanego z bezrobociem i kryzysem ekonomicznym. Zamierzone jest stawianie wysokich wymagań przy gatunkowaniu masła, co ma na celu podniesienie jakości masła krajowego, aby uniknąć importu masła duńskiego. Rynek duński przeżywa również kryzys maślany, ponieważ dotychczas całą swoją produkcję lokował na rynku londyńskim, obecnie zaś znalazł wybitną konkurencję w maśle australijskiem, nowozelandzkiem i kanadyjskiem.

Notowania cen przez Związek Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich w Poznaniu. za czas od 1—15 stycznia 1925. Masło z mleczarń prima hurt. — 4·40, secunda hurt. 4·30 za 1 kg. loco mleczarnia. Detail: Poznań 4·80. Jaja świeże za mendel 3·50 zł. Jaja z wapna (skrzynia 1440 sztuk) — 2·30—2·40 zł. Mleko litr — 30 gr. Na rynku nabiałowym poznańskim tendencja spokojna.

Kraków 31. grudnia 1925. Małopolski Związek Mleczarski. Produkcja masła w grudniu przewyższała znacznie miejscowe zapotrzebowanie. Stanowiło to dla handlu niespodziankę, której przyczyn dopatrzeć się można z jednej strony w dużej podaży, producentów potrzebujących gotówki, a z drugiej strony w braku gotówki u konsumentów. To też przedświąteczny handel masłem zupełnie niedopisał, a zwyżka cen postępująca zwolna od początku miesiąca załamała się w tygodniu przedświątecznym i znaczne ilości masła niesprzedanego trzeba było wysłać zagranicę. Atoli warunki gospodarcze zagranicą nie są lepsze od naszych i tam czyni się wszystko dla zwiększania produkcji

i podaży. Jednakże konsument w kraju i zagranicą ogranicza swoje zakupy i wskutek tego wytwarza się sytuacja oddziaływująca zniżkowo, a zmierzająca do zwiększenia konsumcji.

Uwzględniwszy zatem położenie na rynku krajowym i na rynkach zagranicznych, przychodzi się do wniosku, że stoimy przed znacznym spadkiem cen masła w kraju, aby nietylko zwiększyć konsumcję naszą, lecz także zbliżyć się do cen zagranicznych i eksportować korzystnie.

W grudniu płacił Związek za masło I a. deserowe i eksportowe:

1 — 2	Zł.	5.60
3 — 4	Zł.	5.80
5 — 6	Zł.	6.00
7 — 9	Zł.	6.20
10 — 12	Zł.	6.40
13 — 19	Zł.	6.60
20 — 22	Zł.	6.20
23 — 29	Zł.	5.60
30 — 31	Zł.	5.40

za 1 kg. loco stacja nadawcza. Tendencja zniżkowa.

Lwów 31. grudnia 1925. Oddział Małopolskiego Związku mleczarskiego. Małe dowozy masła na początku grudnia, spowodowały zwyżkę cen, która następnie pod naciskiem zwiększających się dowozów przeszła w połowie grudnia w zniżkę. Przy bardzo dużych dowozach w drugiej połowie grudnia ceny kształtowały się w dalszym ciągu zniżkowo, a słaby popyt przedświąteczny nie był w stanie przejąć całej produkcji, tak iż znaczne ilości masła wysłane zagranicą. Okres poświąteczny cechuje tendencja silnie zniżkowa.

W grudniu płacił Oddział Związku za masło I a. deserowe i eksportowe:

1 — 2	Zł.	6.00
3 — 4	Zł.	6.40
5 — 8	Zł.	6.80
9 — 13	Zł.	6.20
14 — 17	Zł.	5.60
18 — 23	Zł.	5.20
24 — 31	Zł.	5.00

za 1 kg. loco stacja nadawcza.

Kraków 18. stycznia 1926. Małopolski Związek mleczarski. Zwiększony zawsze w pierwszych dniach miesiąca obrót pieniężny nie przyczynił się tym razem do polepszenia sytuacji w handlu masłem.

Produkcja w pierwszym tygodniu stycznia przewyższała znacznie konsumpcję, a pozostała nadwyżka produkcji gniotła cenę, która też ustępowała z miejsca. W drugim tygodniu sytuację zmieniła ostra zima, to też zmniejszona produkcja ułatwiła wyzbycie się zapasów i oddziałała zwyżkowo.

Tendencja zwyżkowa może się jednak nie utrwalić i ustąpić miejsca zniżce, zaczem przemawia ustanie mrozów, powodujace zwykle zwiększenie produkcji oraz brak pieniędzy u konsumenta w drugiej połowie miesiąca.

W sprzedaży hurtowej płacono za masło deserowe zł 5.40 do 5.60, solone eksportowe zł 5.40, solone kuchenne zł 4.40 za 1 kg. loko Kraków, tendencja zwyżkowa.

Lwów 13. stycznia 1926. Oddział Małopolskiego Związku mleczarskiego. Handel masłem w pierwszym tygodniu stycznia nie doznał najmniejszego polepszenia. Duże zapasy domowe nie dały się sprzedać w całości i powiększyły i tak już znaczne zapasy z grudnia. — Rynek ożywił się dopiero przy zmniejszanych dowozach w czasie Świąt Bożego Narodzenia obrządku grecko katolickiego, a wzmocnił się z nastaniem ostrej zimy w drugim tygodniu stycznia.

Przy tendencji utrzymanej płacono w sprzedaży hurtowej za masło deserowe zł 5.20 do 5.40, solone kuchenne zł 4.20 za 1 kg. loco Lwów.

Lwów. B. Urzęd. sprawozd. targowe.

	9—16 stycznia		16—23 stycznia	
	spęd sztuk	cena za 1 kg żywej wagi	spęd sztuk	cena za 1 kg żywej wagi
woły I.		105		92—108
„ II.	6	—	6	—
„ III.		—		—
buhaje I.		—		—
„ II	3	—	5	76 86
„ III.		—		—
krowy I.		94-110		94-105
„ II.	680	84—92	398	83-92
„ III.		53		50
jałownik I.		90—106		89-103
„ II	97	74—84	120	73—84
„ III.		50		40
cielęta	636	80—100	716	85—96
owce	—	—	—	—
świnie mięsne	783	130	1796	85 96
„ słoninowe		170		130—165

Kraków. Urzęd. sprawozd. targowe.

	10—16 stycznia		18—23 stycznia	
	Spęd sztuk	cena za 1 kg żywej wagi	Spęd sztuk	cena za 1 kg żywej wagi
buhaje	42	80—110	47	095—102
woły	231	80—113	224	080—109
krowy	221	60—105	299	064—107
jałownik	103	60—110	86	078—105
cielęta	546	100—150	455	104—158
kozy i barany	—	—	1	—
nierogacizna	1158	156—198	1087	175—195

Poznań. Urzędowe sprawozdanie targowe

Płacono za 100 kg żywej wagi loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi	5. I,	8. I.	12. I.	15. I
I. Bydło:				Z powodu małych transakcji nie notowano. Tendencja na świnie utrzymana, na bydło zniżkowa.
A. Woły:				
a) pełnomięsiste wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	102	102	102	
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	94	94	94	
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	82	82	82	
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	—	—	—	
B. Stadniki:				
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—	—	—	
b) pełnomięsiste młodsze	84	84	84	
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	70	70	70	
C Jałówki i krowy:				
a) pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	—	—	—	
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 .	96	96	94	
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki . .	82— 84	82— 84	82— 84	
d) miernie odżywione krowy i jałówki .	70	70	70	
e) licho odżywione krowy i jałówki . .	50— 56	50 56	50 - 56	
D. Licho odżywiona młódź (żarłoki):	— —	— —	— —	
II. Cielęta:				
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendery)	—	—	—	
b) najprzedniejsze cielęta tuczne . .	120	120	106	
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	110	1 0	96	
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki .	100	100	88	
e) liche ssaki	90	90	70— 76	
III. Owce:				
A. Opasy chlewne:				
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	74	—	76— 78	
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce .	64	60	66— 68	
c) miernie odżywione skopy i owce . .	44	—	54— 60	
B. Opasy polne:				
a) jagnięta tuczne	—	—	—	
b) liche jagnięta i owce	—	—	—	
IV. Świnie:				
a) tuczne ponad 150 kg żywej wagi . .	—	—	—	
b) pełnom. od 120 do 150 kg żywej w. .	160	160	160	
c) pełnom. od 100 do 120 kg żywej w. .	156	156	154	
d) pełnom. od 80 do 100 kg żywej w. .	146—148	118	143	
e) mięsiste świnie ponad 80 kg	134—136	140	140	
f) maciory i różne kastraty	120—140	130—150	130—150	
	Przebieg targu ożywiony na świnie spokojny	Przebieg targu spokojny wszystko wysprzedane	Przebieg targu na bydło i owce ożywiony, resztę spokojny	

MAJĄTEK OWADNO, stacja w miejscu, poczta Włodzimierz Wołyński, przyjąłby mleczarza do przerobu i spieniężenia nabiału, lub młodego człowieka możliwie fachowego handlowca dla rozsprzedaży komisowej i osobistego rozwożenia mleka i nabiału po mieście Włodzimierzu.

Zgłoszenia listowne tylko z najdokładniejszemi referencjami: Włodzimierz, skrzynka pocztowa 19 lub osobiście Zarząd majątku Owadno, możliwie przed końcem stycznia 1926 r.

WSPÓLNIKA fachowca, mleczarza dla powiększenia produkcji maślarni i fabryki serów poszukuje Spółka z ogr. odp. Przetwórnia Mleka w Kazimierzy Wielkiej pow. Pinczowski. 3–1–2

MLECZARZ-SEROWAR, w 25 r. życia, obeznany dokładnie z zawodem mleczarskiem poszukuje posady kierowniczej ewentualnie pomocniczej. Łask. oferty upraszam o nadesłanie: M. Gorzycki, Bydgoszcz ul. Warszawska l. 14.

20-litrowe

KONWIE

z uproszczonem hermetycznem zamknięciem, spawane bez szwu z podwójnemi dolnemi obrączkami zostały wprowadzone do wyrobu W FABRYCE »OMEGA«

Wyrób innych wymiarów konwi wprowadzony będzie stopniowo

Sprzedaż w Związkach Mleczarskich:
WARSZAWA—POZNAŃ—KRAKÓW
LWÓW—WILNO — ŁÓDŹ—LUBLIN
KRÓLEWSKA - HUTA

ZWIĄZEK WSPÓŁDZIELNI
MLECZARSKICH I JAJCZARSKICH
W WARSZAWIE
Spółdzielnia z odp. ogr.
dawniej WARSZ. TOW. MLECZARSKIE.

POŻYTECZNE KSIĄŻKI DLA ROLNIKÓW

HODOWLA ZWIERZĄT DOMOWYCH:

Michelini H.: Choroby zwierząt domowych. W oprawie . . . . zł. 2·—
Zwięzły i przystępny dla wszystkich poradnik przy chorobach zwierząt.

Neuman Józef Jan: Dojenie krów i obchodzenie się z mlekiem. Wyd. 2. Z 18 ryc. . zł 1·—
Doskonałe wskazówki, mogące bardzo podnieść wydajność gospodarstwa mlecznego.

Wagner St.: Choroby zakaźne i zaraźliwe u zwierząt Z 18 ilustracjami. W oprawie zł. 1·20
Znajomość tego przedmiotu chronić może hodowcę od dotkliwych strat.

Marszałkowicz Jan: Indywidualne żywienie krów dojnych Wydanie 5. . . . . . zł. 3·—
Naukowa praca, wskazująca drogę do znacznego podwyższenia mleczności krów.

Runge Stan., Prof. Dr.: Rozpoznawanie wieku koni, bydła rogatego i psów. W opr. zł. 3 50
Książka bogato ilustrowana, ułatwiająca wielce ocenę wieku zwierząt domowych.

GOSPODARSTWO PODWÓRZOWE:

Victorini Józef: Hodowla drobiu. Rasy, pomieszczenie, rozmnażanie, żywienie i higjena kur, indyków, panterek. pawi, kaczek, gęsi i łabędzi, konserwowanie jaj. Wydanie 2. Z tablicą i 47 rycinami. W oprawie . . . zł. 3 60
» » Hodowla gołębi. Wydanie 2. Z 64 rysunkami . . . . zł. 2·—
» » Hodowla królików. Wyd 2 Z tablicą kolorową i 25 rycinami . . . zł. 2·—
Znane podręczniki Victoriniego są niedoścignionymi poradnikami dla racjonalnego prowadzenia gospodarstwa podwórzowego.

Prall Fr.: Konserwowanie jaj . . . . zł. 1·—
Ważna broszurka dla gospodarstw jajczarskich.

Trybulski: Hodowla morskich świnek . . . . zł. —·40
Jedyna książeczka, traktująca o tej gałęzi hodowli, dającej dość poważne zyski.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost u wydawcy, t. j. w Księgarni Polskiej

B. POŁONIECKIEGO we Lwowie.

Wydawca: Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie.
Redaktor odpowiedzialny: Władysław Słowik. Z drukarni i litografji Piller-Neumanna we Lwowie.